



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej

w sprawie **W. P.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 listopada 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1710/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie

z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt V K 1231/20,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zwraca oskarżycielowi posiłkowemu R. B. uiszczoną opłatę
od kasacji w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2021 r., sygn. akt V K 1231/20 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uznał W. P. za winnego tego, że:

w dniu 30 kwietnia 2020 r. w S. kierując samochodem osobowym marki R. o nr rej. [...], jadąc ulicą R. od strony pl. [...] na skrzyżowaniu z ul. pl. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zaniechał szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania o ruchu okrężnym, przy ciążącym na nim obowiązku ustąpienia pierwszeństwa przejazdu na tym skrzyżowaniu, zaniechał prawidłowej obserwacji przedpola jazdy i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i potrącił rowerzystę R. B., który poruszał się po powierzchni wyłączzonej z ruchu pl. [...] od strony ul. [...] w kierunku ul. [...], w wyniku czego pokrzywdzony doznał tępego urazu ramienia prawego skutkującego złamaniem szyjki kości ramienia, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie funkcji kończyny górnej prawej na okres przekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. to jest czynu z art. 177 § 1 k.k. - na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego na okres próby w wymiarze 1 roku; na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego W. P. na rzecz pokrzywdzonego R. B. nawiązkę w kwocie 4000 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżył go w całości i zarzucił temu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony przy ciążącym na nim obowiązku ustąpienia pierwszeństwa przejazdu nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i potrącił rowerzystę R. B.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, iż oskarżony nie zachował szczególnej ostrożności poprzez zaniechanie prawidłowej obserwacji przedpola jazdy;
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że R. B. nie zachował należytej ostrożności w sytuacji, gdy to on nie zachował szczególnej ostrożności, widząc samochód prowadzony przez oskarżonego i poruszając się po wyłączonym pasie

ruchu.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1710/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kasację od tego wyroku na niekorzyść oskarżonego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego R. B. i zarzucił temu orzeczeniu:

1. rażące naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.k. oraz art. 457 § 2 i § 3 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy, poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, bez podania w należyty sposób przekonujących przesłanek zajęcia stanowiska, a w szczególności nieodniesienie się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, a mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, przez co dokonana ocena jest jednostronna, wybiórcza, całkowicie dowolna, sprzeczna z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a tym samym nie odpowiada kryterium wynikającym z treści wymienionych przepisów;

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 177 § 1 k.k., poprzez jego niezastosowanie, z uwagi na bezpodstawne przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym nie można zarzucić oskarżonemu, że nie obserwował prawidłowo przedpola jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście, podczas gdy analiza przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2022 r. poz. 988 z późn. zm.) wskazuje, że oskarżony obowiązki te naruszył;

b) art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 t. Prawo o ruchu drogowym, poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe uznanie, że obowiązek zachowania szczególnej ostrożności wymagał obserwowania przedpola, po którym ruch mógł się odbywać, gdzie oskarżony się poruszał i gdzie zamierzał wjechać, a nie na

obserwowaniu powierzchni, na której nikt co do zasady nie miał prawa się znajdować, w sytuacji gdy przez obowiązek zachowania szczególnej ostrożności należy rozumieć zespół czynności, na który składa się wzmożona obserwacja całej drogi oraz dostosowanie zachowania w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie;

c) art. 2 pkt 23 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe uznanie, że nie można mówić o tym, że oskarżony nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, albowiem znajdował się w miejscu przed linią nakazującą mu ustąpienie pierwszeństwa przejazdu znajdującym się na skrzyżowaniu, w sytuacji, gdy przez obowiązek ustąpienia pierwszeństwa przejazdu, należy rozumieć umożliwienie bezkolizyjnego przejazdu wszystkim pojazdom znajdującym się na skrzyżowaniu;

d) art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe uznanie, że to na oskarżycielu posiłkowym ciążył obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa przejazdu, a nie na oskarżonym, w sytuacji, gdy to oskarżony kierował pojazdem zbliżającym się do skrzyżowania

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, takim jest bowiem jej pierwszy zarzut.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżony przez obrońcę oskarżonego wyrok Sądu Rejonowego i uniewinniając W. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu miał obowiązek sporządzić uzasadnienie tegoż reformatoryjnego wyroku także zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. W tym to dokumencie procesowym powinien więc być zawrzeć jednoznaczne wskazanie owych odmiennych ustaleń faktycznych (o ile takowe oczywiście przyjął) i przeprowadzić rzetelną analizę materiału dowodowego, podając, jakie fakty na jego

podstawie uznał za udowodnione i dlatego, oraz na jakich dowodach w tym zakresie się opierając, nie uznał dowodów przeciwnych.

Sąd Okręgowy z tych obowiązków się nie wywiązał, rażąco przez to uchybiając tym przepisom prawa procesowego, które przywołał pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w podstawie prawnej pierwszego zarzutu kasacji. Z racji na charakter tych zaniechań obecnie nie można wykluczyć, iż mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Przystępując do wykazania powodów tej oceny na wstępie trzeba przede wszystkim zauważyć, że Sąd Okręgowy swoje rozważania odnośnie zasadności apelacji obrońcy oskarżonego poprzedził stwierdzeniem, że – w jego przekonaniu – dokonana przez Sąd I instancji „ocena zebranych w niniejszej sprawie dowodów oraz dokonane na ich podstawie ustalenia faktyczne co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia nie budzą (jego) zastrzeżeń, za wyjątkiem dotyczącym konstatacji Sądu *meriti* o naruszeniu przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym”. Tymczasem porównanie zaprezentowanych przez obydwa Sądy ustaleń dotyczących miejsca samego potrącenia pokrzywdzonego (a więc okoliczności niewątpliwie pierwszorzędnej dla prawnokarnej oceny zachowania *tempore criminis* obydwu uczestników przedmiotowego zdarzenia) nasuwają samoistnie wątpliwości co do rzeczywistej tożsamości owych ustaleń. Sąd Rejonowy prezentując „fakty uznane za udowodnione” w segmencie 1.1.1 uzasadnienia wyroku wskazał tylko to, że „oskarżony zbliżając się do ronda po którym w tym czasie przemieszczał się pokrzywdzony nie zachował szczególnej ostrożności, zaniechał prawidłowej obserwacji przedpola jazdy i w konsekwencji potrącił pokrzywdzonego nie ustępując pierwszeństwa przejazdu do czego był zobowiązany (..) zajechał mu drogę bezpośrednio przed przednim kołem roweru”. Dalej oceniając wyjaśnienia oskarżonego Sąd odrzucił jako niewiarygodne te, które stwierdzały, iż „w momencie w którym doszło do zdarzenia samochód oskarżonego stał w miejscu. A to pokrzywdzony uderzył w zatrzymany pojazd oskarżonego”. Sąd Okręgowy natomiast przyjął (i fakt ten uczynił podstawą dalszej analizy co do przyczyn wypadku), że „samochód znajdował się w miejscu przed linią nakazującą mu ustąpienie pierwszeństwa pojazdom znajdującym się na skrzyżowaniu. R. B. wjechał zaś na tor

jazdy pojazdu oskarżonego z powierzchni wyłączonej z ruchu”. Dalej Sąd wskazał na to, że „oskarżony poruszał się drogą podporządkowaną w stosunku do kierujących znajdujących się na skrzyżowaniu, a zbliżając się do skrzyżowania był zobowiązany zachować szczególną ostrożność”. Zestawiając te ustalenia – które cechuje jednak brak wymaganej precyzji – można mieć wątpliwości co do tego, czy ustalenia obydwu Sądów w zakresie wskazania miejsca, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, są na pewno tożsame. O ile bowiem Sąd Rejonowy ustalił (o czym można tylko wnioskować, bo też stanowczych i niespornych ustaleń w tym zakresie brak), że do wypadku doszło już na rondzie (bo przecież po nim poruszał się już pokrzywdzony), to Sąd Okręgowy wskazał jedynie na „znajdowanie się pojazdu oskarżonego w miejscu przed linią nakazującą mu ustąpienie pierwszeństwa przejazdu”, a więc (dalej tylko wnioskując w oparciu o te stwierdzenia) jeszcze nie w obrębie samego ronda, ale tuż przed wjazdem na nie. Czyniąc takie konstatacje co do miejsca zdarzenia i w oparciu o nie oceniając pod względem obowiązujących przepisów Prawa o ruchu drogowym zachowanie obydwu uczestników zdarzenia i w następstwie tej oceny uniewinniając oskarżonego Sąd Okręgowy nie dokonał rzetelnej analizy obiektywnego wszak dowodu w postaci nagrania z przebiegu zdarzenia z miejskiego monitoringu znajdującego się na płycie dołączonej do akt sprawy. Uczynił tak pomimo, że odtworzenie tego nagrania jednoznacznie przeczy prezentowanym przez Sąd Okręgowy powyższym ustaleniom i tak też potwierdza to, o czym pisze prokurator w odpowiedzi na kasację, że oskarżony niewątpliwie już wjechał na skrzyżowanie, gdzie doszło do zdarzenia z pokrzywdzonym przemieszczającym się rowerem. To nagranie obrazuje niewątpliwie nie tylko tę okoliczność, ale może być pomocne do prawidłowego określenia osoby, której zachowanie było bezpośrednią przyczyną całego zdarzenia i – w konsekwencji – oceny zasadności wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji. Nagranie to też pozwala ustalić jakie były warunki (atmosferyczne, czy związane ze stanem ówczesnego ruchu pojazdów na skrzyżowaniu) na miejscu zdarzenia, a także zaobserwować to jak zachowywał się pokrzywdzony bezpośrednio przed zdarzeniem, jak był ubrany, po jakim pasie się w tym momencie poruszał i czy rzeczywiście w momencie uderzenia w samochód oskarżonego poruszał się jeszcze po pasie wyłączonym z ruchu, czy bezpośrednio po tym, czy to poruszanie się po

tym pasie mogło zaistnieć tylko w zakresie pewnego jego odcinka i to wcześniej) co może być pomocne tak dla oceny wyjaśnień oskarżonego (w tym także i tych dotyczących jego faktycznych ówczesnych możliwości dostrzeżenia pokrzywdzonego), jak i ustalenia przyczyn tego zdarzenia. Brak więc rzetelnej (a w istocie żadnej, bo ograniczyła się ona do przytoczenia tylko wyżej przywołanego zdania, którego prawdziwość weryfikowana obejrzeniem owego nagrania rodzi uprawnione wątpliwości) analizy tego kluczowego dowodu przez Sąd Okręgowy w sytuacji w której uniewinnił oskarżonego od postawionego mu zarzutu popełnienia wypadku, potwierdza zasadność pierwszego zarzutu kasacji i już przez to samo uniemożliwia akceptację dokonanej przez ten Sąd kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti*.

Taka ocena tego zarzutu oraz jego charakter czynią celowym i zasadnym ograniczenie, stosownie do możliwości przewidzianej w art. 465 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., rozpoznania kasacji tylko do opisanego w nim uchybienia. Jest to bowiem wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych zawartych w niej zarzutów byłoby przedwczesne.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy raz jeszcze dokona kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego w związku z wniesioną od niego przez obrońcę oskarżonego apelacją. Uczyni to w sposób rzetelny, z uwzględnieniem wszystkich tych ujawnionych w dotychczasowym postępowaniu okoliczności, które dla dokonania oceny zasadności tej apelacji mogą mieć znaczenie.

Z tych to powodów orzeczono jak wyżej.

[SOP]

[ms]